

MEBLE NEWS NEWS NEWS

20 LAT OIGPM
1996–2016



OGÓLNOPOLSKA
IZBA
GOSPODARCZA
PRODUCENTÓW
MEBLI

W NUMERZE

STATYSTYKA

Szansa na rekord / **str. 4**

INFORMACJE

Jak zbudować bezpieczeństwo przedsiębiorstwa? / **str. 6**

Zintegrowane systemy informatyczne są na wyciągnięcie ręki / **str. 8**

Odpowiedzialna produkcja mebli / **str. 10**

Ergonomii można się nauczyć / **str. 11**

Równa szansa / **str. 11**

Praca dla młodych / **str. 12**

WYDARZENIA

Merytorycznie o przemyśle drzewnym i meblarskim / **str. 13**

Kongres meblarski na 20-lecie OIGPM / **str. 14**



04-028 WARSZAWA

al. Stanów Zjednoczonych 51, pokój 614

tel. 22/517 78 39

fax 22/517 77 19

www.oigpm.org.pl

www.meble.org.pl

oigpm@oigpm.org.pl

Prezes

Jan Sznaka

Wiceprezisi

Władysław Strykowski

Tadeusz Respondek

Wydawca:



INWESTOR
wydawnictwo

83-110 Tczew, ul. 30 Stycznia 42

tel. centr. 58/531 27 53

531 71 77, 531 30 23

www.wydawnictwoinvestor.pl

info@wydawnictwoinvestor.pl

Prezes

Zbigniew Owsiak

Wiceprezes

Rafał Sidor

Redakcja

Małgorzata Gackowska

na podstawie materiałów OIGPM

Korekta

Sylwia Wojtanowska

Dział DTP

Katarzyna Łukowicz

Redakcja Meblarstwo - Komponenty i Technologie

83-110 Tczew, ul. 30 Stycznia 42

tel. centr. 58/531 27 53, 531 71 77

531 30 23

www.meblarstwo24.pl



Fot. MTP

JÓZEF SZYSZKA,
DYREKTOR TARGÓW MEBLE POLSKA

Szanowni Państwo,

eksport polskich mebli od dłuższego czasu znajduje się na silnej fali wznoszącej. Cieszymy się, że Targi Poznańskie – organizator międzynarodowych kontraktacji meblowych MEBLE POLSKA – mają w tym swój udział. Targi meblowe w Poznaniu, których kolejna edycja odbędzie się już w marcu, stanowią obecnie jedną z bardziej efektywnych form promocji sprzedaży polskich mebli na świecie. Sukces nie spadł nam z nieba. W dużej części jego współautorami są polscy producenci mebli, którzy obdarzyli nas zaufaniem, gdy w roku 2010 podjęliśmy decyzję o przeprowadzeniu rewolucyjnych zmian w formule targów i przeobrażeniu ich w spotkanie o charakterze stricte biznesowym i kontraktacyjnym. Wierzyliśmy, że Polska dysponuje tak dobrym towarem, że kupcy meblowi z całego świata przyjadą do nas na zakupy, jeśli tylko stworzymy im odpowiednie warunki i dotrzemy do każdego z nich z informacją o targach i osobistym zaproszeniem. Po siedmiu latach intensywnej kampanii promocyjnej możemy stwierdzić, że targi MEBLE POLSKA zajęły należne im miejsce wśród najważniejszych imprez targowych branży meblarskiej w Europie. To miłe, gdy przedstawiciele zagranicznych grup zakupowych jeszcze przed naszą akcją wysyłkową dzwonią do nas z pytaniem o termin targów. Jak sami mówią, chcą tak rozplanować kalendarz swoich spotkań, by odwiedzić Poznań i zakontraktować najnowsze kolekcje przygotowane przez wystawców lub znaleźć partnerów do współpracy. Ten wizerunkowy sukces sprawił, że edycja 2017 cieszy się wyjątkowo dużym zainteresowaniem ze strony producentów mebli. Do udziału w targach zgłosiło się wiele nowych firm, a sporo wystawców poprzednich edycji zamierza pokazać na targach jeszcze szerszy asortyment mebli niż dotychczas. W tym celu zamawiają większe stoiska lub wynajmują dodatkowo zamknięte przestrzenie ekspozycyjne (secret rooms), gdzie prezentują kolekcje przygotowane dla wybranych odbiorców. Do udziału w targach zgłosili się w zasadzie wszyscy wiodący producenci mebli z Polski, którzy planują zaprezentować wiele nowych, interesujących kolekcji. Już dziś zapraszam Państwa do odwiedzenia targowej ekspozycji. Wszystkich kupców meblowych zachęcam do zarejestrowania się w naszym systemie obsługi zwiedzających. Rejestracja gwarantuje Państwu bezpłatny wstęp na teren ekspozycji.

Do zobaczenia w Poznaniu!

Rok 2016 w LICZBACH

SZANSA NA REKORD

W pierwszych trzech kwartałach 2016 roku odnotowano ogólny wzrost zapotrzebowania na półprodukty oraz meble. Odnotowane wskaźniki są bardzo obiecujące, a rok 2016 może okazać się rekordowy. W dalszym ciągu nie możemy jednak zapominać o fakcie, iż w Polsce produkowane są najczęściej meble zlecone i już czas najwyższy, aby promować nasze rodzime marki i wzornictwo.

 JOANNA OLEŃSKA, IGPM

Dzięki dużym zasobom naturalnym drewna nasz kraj może dalej się rozwijać i produkować coraz to więcej półproduktów, na które cały czas rośnie zapotrzebowanie. Największy wzrost produkcji, o 9,5 proc., dotyczy płyt wiórowych, następnie sklejek, płyt fornirowanych i podobnych o 8,7 proc., płyt pilśniowych z drewna lub materiałów drewnopochodnych o 5 proc. Zapotrzebowanie na okleiny wzrosło o 3,1 proc.

Meble drewniane na topie

Wskaźniki dotyczące produkcji mebli w Polsce cały czas rosną,

największy wzrost aż o 34,30 proc. odnotowany został w przypadku mebli drewnianych, w rodzaju stosowanych w kuchni, niewiele mniejszy, o 29,20 proc., odnotowano w przypadku mebli drewnianych, w rodzaju stosowanych w sypialni. Zapotrzebowanie na meble drewniane, w rodzaju stosowanych w pokojach stołowych i salonach wzrosło o 11,90 proc. i jedynie o 1,70 proc. wzrosło zapotrzebowanie na meble do siedzenia przekształcane w miejsca do spania.

Wzrost zapotrzebowania na meble stosowane w kuchniach oraz sypialniach może wiązać się z wakacyjnymi remontami w mieszkaniach i domach Polaków. Na zlecenie marki Hotpoint przeprowadzono

WOLUMEN PRODUKCJI PÓŁPRODUKTÓW:

Półprodukt	Jednostka miary	I-IX 2015	I-IX 2016	I-IX 2016/2015
Sklejka, płyty fornirowane i podobne	dam ³	7 013,80	7 624,00	108,70
Płyty wiórowe i podobne płyty z drewna	dam ³	3 612,79	3 956,00	109,50
Płyty pilśniowe z drewna lub materiałów drewnopochodnych	tys. m ²	473 250,48	496 913,00	105,00
Okleiny	tys. m ²	15 313,29	15 788,00	103,10

WOLUMEN PRODUKCJI WYBRANYCH GRUP MEBLI:

Wyroby	Jednostka miary	I-IX 2015	I-IX 2016	I-IX 2016/2015
Meble do siedzenia przekształcane w miejsca do spania	tys. sztuk	2 516,22	2 559,00	101,70
Meble drewniane, w rodzaju stosowanych w kuchni	tys. sztuk	2 566,64	3 447,00	134,30
Meble drewniane, w rodzaju stosowanych w sypialni	tys. sztuk	3 545,67	4 581,00	129,20
Meble drewniane, w rodzaju stosowanych w pokojach stołowych i salonach	tys. sztuk	16 472,74	18 433,00	111,90

badania, według których aż 41 proc. Polaków planowało remonty oraz prace wykończeniowe w tym roku. Najczęściej remontowanymi pomieszczeniami były kuchnie – 28 proc. oraz salony – 15 proc., co wiąże się ściśle ze wzrostem produkcji mebli, które są stosowane w tych pomieszczeniach. Poza tym ważną zmienną, od której zależy produkcja mebli, jest oferowana przez deweloperów ilość mieszkań możliwych do nabycia oraz rządowy program Mdm. Niestety, przeciętny polski klient zwraca uwagę na cenę mebli oraz rzadko je wymienia, dlatego też ważny jest rozwój rynku mieszkaniowego w Niemczech.

Należy jednak pamiętać, iż niedługo produkcja mebli w Polsce może przestać być tak konkurencyjna. Inwestorzy mogą przestać zlecać wytwarzanie mebli w naszym kraju. Dlatego należy popracować nad rozpoznawalnością polskich marek za granicą, aby stały się one pożądane przez konsumentów i kojarzone ze swoją wysoką jakością, dbałością o detale oraz designem.

Rośnie zatrudnienie i płace

Wraz ze wzrostem produkcji zwiększa się także przeciętne miesięczne wynagrodzenie w branży meblarskiej i drzewnej. W dwóch pierwszych kwartałach 2016 r. wynagrodzenie w produkcji wyrobów z drewna, korka, słomy i wikliny zwiększyło się o 6,8 proc. w stosunku do analogicznego okresu w roku 2015, zaś w przypadku produkcji mebli był to wzrost o 6,6 proc.

Zatrudnienie w branży drzewnej wzrosło o 2,10 proc., zaś w produkcji mebli o 6,10 proc. Dane te napawają optymizmem, gdyż świadczą o rozwoju branży. Problem może stanowić ewentualny Brexit, gdyż Wielka Brytania aktualnie jest drugim odbiorcą polskich mebli na świecie. W przypadku wyjścia Wielkiej Brytanii z UE może dojść do spadku sprzedaży naszych mebli na tym rynku, co może się wiązać jednocześnie ze zwolnieniami w przemyśle.

Jakość przekłada się na wyniki w handlu

Polscy producenci kładą coraz większy nacisk na spełnianie potrzeb

zagranicznych klientów, wiedzą o tym, że są oni wymagający. Jednak pamiętają także o tym, że polski klient nie poszukuje już najtańszych rozwiązań, koncentruje się na jakości i jest w stanie zapłacić za nią adekwatne pieniądze, tak samo jak konsument zagraniczny.

Wskaźniki eksportu oraz importu wzrosły w dwóch pierwszych kwartałach 2016 r. w stosunku do analogicznego okresu w roku 2015. Głównymi odbiorcami polskich mebli w dalszym ciągu są Niemcy, na drugim miejscu znajduje się Wielka Brytania, następnymi odbiorcy to: Czechy, Francja, Holandia, Stany Zjednoczone, Szwecja, Hiszpania, Belgia oraz Włochy.

Konsumenci często nie zwracają uwagi na kraj pochodzenia mebli, jeśli nie pochodzą one z krajów trzeciego świata. Prezes zarządu Ton Polska Jacek Zdybel w wywiadzie dla miesięcznika „Biznes meble.pl” zwrócił uwagę na często niedostrzegany czynnik, który stymuluje wybory konsumenckie – prawa człowieka. Konsumenci coraz bardziej świadomie unikają kupowania towarów wyprodukowanych w krajach, które nie respektują podstawowych praw obywateli, w tym także dzieci.

W dalszym ciągu nie możemy zapominać o fakcie, iż w Polsce produkowane są najczęściej meble zleczone przez inne kraje. Wysoki wskaźnik eksportu i produkcji nie jest ściśle związany z naszym designem, lecz wzorami zagranicznych zleceniodawców. Zdzisław Sobierajski w swoim felietonie „Dizajn semantyczny” w miesięczniku „Biznes meble.pl” ponownie poruszył ważną kwestię polskiego designu, który dla niektórych istnieje, a dla niektórych nie. Tytułowy „Dizajn semantyczny” opowiada według autora o osiągnięciach oraz odniesionych (podobno) sukcesach, które podobno istnieją, lecz nie można ich przełożyć na rzeczywiste sukcesy, skutki gospodarcze. Często czytamy, jakie to nasz kraj odnosi sukcesy, urzędnicy przydzielają na jego promocje publiczne fundusze, ale jednak trudno jest opisać, przedstawić, co to jest ten nasz design. Autor, niestety, zwrócił także uwagę na brak dobrych jakościowo rankingów biur projektowych, a te, które już są, nie są rzetelne, gdyż często układane są pod względem sympatii czy profitów.

ZATRUDNIENIE W BRANŻY MEBLARSKIEJ I DRZEWNEJ:

Rodzaj produkcji	I-VI 2015	I-VI 2016	I-VI 2016/I-VI 2015
Produkcja wyrobów z drewna, korka, słomy i wikliny	89,72 tys.	91,60 tys.	102,10
Produkcja mebli	139,77 tys.	148,30 tys.	106,10

PRZECIĘTNE MIESIĘCZNE WYNAGRODZENIE W BRANŻY MEBLARSKIEJ I DRZEWNEJ:

Rodzaj produkcji	I-VI 2015	I-VI 2016	I-VI 2016/I-VI 2015
Produkcja wyrobów z drewna, korka, słomy i wikliny	2 973,46	3 175,65	106,80
Produkcja mebli	2 991,89	3 189,36	106,60

DYNAMIKA HANDLU ZAGRANICZNEGO:

	I-VI 2015	I-VI 2015	I-VI 2016	I-VI 2016
	Mld zł	Mld euro	Mld zł	Mld euro
Eksport mebli	9 672 725,67	2 320 324,57	11 113 961,80	2 559 318,00
Import mebli	1 894 515,81	454 519,44	2 133 224,80	490 881,00

ANALIZA RYZYKA OPERACYJNEGO

JAK ZBUDOWAĆ BEZPIECZEŃSTWO PRZEDSIĘBIORSTWA?



Narodowy ubezpieczyciel – PZU, dużą wagę przykładają do wspierania rozwoju przedsiębiorstw, zapewniając transfer ryzyka związanego z prowadzoną działalnością oraz realizowanymi inwestycjami. Oferuje również szeroko rozumiane wsparcie w zakresie zarządzania ryzykiem i bezpieczeństwa prowadzonych procesów.

 DARIUSZ GOŁĘBIEWSKI

Dynamika eksportu polskich wyrobów meblarskich stale rośnie. Przed polskimi producentami otwierają się nowe rynki zbytu i tym samym możliwości dalszego rozwoju przedsiębiorstw i infrastruktury. W kontekście współpracy międzynarodowej coraz większego znaczenia nabiera zaufanie do polskich firm, w szczególności w zakresie ciągłości łańcucha dostawca – odbiorca. To właśnie w dużej mierze od bezpieczeństwa realizowanych procesów i niezawodności dostaw będzie uzależniona dalsza ekspansja polskiego przemysłu meblarskiego.

Jednostką wspierającą klientów przemysłowych jest PZU Lab, która specjalizuje się w analizach ryzyka operacyjnego przedsiębiorstw, ze szczególnym naciskiem na bezpieczeństwo techniczne. Indywidualne podejście do klienta i propozycja rozwiązań adekwatnych do istniejących zagrożeń stanowi element wartości dodanych oferowanych klientom do polisy ubezpieczeniowej.

Ważny proces projektowania przedsiębiorstwa

Eksperti PZU Lab starają się, aby proponowane rozwiązania, minimalizujące ryzyko, były dopasowane do możliwości technicznych oraz ekonomicznych klienta, stosując podstawową zasadę zarządzania ryzykiem, tj. ALARP (As Low As Reasonably Practicable). Praktyka wskazuje, iż często zdarza się, że przyjęte w procesie projektowym założenia dotyczące bezpieczeństwa eksploatacji obiektów, często nieoparte analizą ryzyka, stwarzają bardzo duże zagrożenie wystąpieniem przerwy w działalności, jak również nie spełniają wymogów ubezpieczycieli. Co gorsza, uniemożliwiają doprowadzenie stanu zakładu do poziomu akceptowalnego (przynajmniej w zakresie rozsądnych kosztów). Stąd, jako inżynierowie ryzyka PZU Lab, preferujemy rozmowy o bezpieczeństwie oraz systemach technicznych już na etapie założeń projektowych. Na tym etapie mamy bardzo dużą dowolność kreowania inwestycji, a nakłady ponoszone na poprawę bezpieczeństwa są najniższe. Jednocześnie dokonywana jest symulacja wskaźnika „cost-benefit”, przy uwzględnianiu kolejnych warstw



DARIUSZ GOŁĘBIEWSKI, DYREKTOR DS. INŻYNIERII RYZYKA I ROZWOJU WSPÓŁPRACY Z PRZEMYSŁEM, PZU. FOT. PZU

Jak wynika ze statystyk szkodowych, zdarzeniem, które niesie ze sobą największe straty w branży meblarskiej, są pożary. Pożar jest zdarzeniem, którego nigdy nie można wykluczyć. Jednak nie zawsze jego przebieg musi nas zaskoczyć, trzeba jednak odpowiednio wcześniej wykazać się wyobraźnią, najlepiej popartą doświadczeniem i wiedzą.



bezpieczeństwa, co pozwala inwestorom na podjęcie racjonalnych decyzji inwestycyjnych. Proces projektowania jest szczególnie ważny z punktu widzenia awaryjności i przestojów instalacji podczas eksploatacji, gdyż wówczas podejmowane są kluczowe decyzje odnośnie wielu aspektów bezpieczeństwa. Odpowiedni nadzór inżynierów ryzyka PZU Lab pozwala na zwiększenie bezpieczeństwa prowadzonej inwestycji oraz na zbudowanie bezpiecznego przedsiębiorstwa w fazie eksploatacji.

Działania proaktywne, a nie reaktywne

Ma to szczególne znaczenie w przypadku przemysłu meblarskiego, ze względu na szereg zagrożeń, które są typowe dla tego typu branży. Konsekwencje realizacji zagrożeń, takich jak pożar czy wybuch, w odniesieniu do majątku i ciągłości prowadzonej działalności mogą być bardzo poważne. Łącznie z koniecznością likwidacji przedsiębiorstwa, które traci rynki zbytu i zaufanie na konkurencyjnym rynku.

Podmioty próbują się zabezpieczyć przed skutkami tych zjawisk, wykorzystując narzędzia funkcjonujące na rynku finansowym, m.in. poprzez transfer ryzyka na podmiot ubezpieczeniowy.

Należy jednak w tym miejscu zaznaczyć, że samo wykupienie ochrony ubezpieczeniowej jest tylko jednym z elementów budowy bezpieczeństwa przedsiębiorstwa. Ubezpieczenie ma charakter reakcyjny, którego celem jest kompensacja strat. Zdecydowanie ważniejsze jest podejmowanie działań proaktywnych, które mają uchronić przedsiębiorstwo przed wystąpieniem zdarzeń niepożądanych. Jak wynika ze statystyk szkodowych, zdarzeniem, które niesie ze sobą największe straty, są pożary. Pożar jest zdarzeniem, którego nigdy nie można wykluczyć. Jednak nie zawsze jego przebieg musi nas zaskoczyć, trzeba jednak odpowiednio wcześniej wykazać się wyobraźnią, najlepiej popartą doświadczeniem i wiedzą. Z ubezpieczeniowego punktu widzenia w analizie zagrożenia pożarowego istotna jest umiejętność pozwalająca ocenić, w jakim stopniu zgromadzone w pomieszczeniu (budynku) materiały palne zagrażają urządzeniom i określonej konstrukcji budynku.

Zaznaczyć należy, że specyfika zagrożeń w zakładzie produkcji mebli może być różna. W przypadku zakładu produkcji mebli tzw. twardej lub skrzyniowych jednym z głównych zagrożeń będą pyły powstałe w wyniku obróbki drewna lub materiałów drewnopochodnych. Inaczej wygląda sytuacja w przypadku mebli tapicerowanych, gdzie pojawiają się zagrożenia wynikające z właściwości pianki poliuretanowej oraz klejów używanych w procesie technologicznym.

Analizując zagadnienie bezpieczeństwa pożarowego, należy odpowiedzieć na dwa fundamentalne pytania, będące jednocześnie kluczowymi zagadnieniami, na które możemy wpływać, kontrolując tym samym bezpieczeństwo pożarowe obiektu: jak często zagrożenie pożarowe może występować oraz jakie mogą być potencjalne skutki takiego zagrożenia?

Generalnie zagrożenie pożarowe wynika z ilości materiałów palnych mogących ulec pożarowi w określonym powierzchniowo i kubaturowo pomieszczeniu, budynku, strefie pożarowej bądź z własności fizykochemicznych (pożarowych) materiałów, wpływających na intensywność przebiegu spalania (pożaru).

W przepisach dotyczących bezpieczeństwa pożarowego oba powyższe parametry (ilość i własności) określane są „gęstością obciążenia ogniowego”. Z powyższego wynika, że im więcej jest w pomieszczeniu czy budynku materiałów palnych i o własnościach intensywnego spalania (czyli im większa jest gęstość obciążenia ogniowego), tym zagrożenie pożarowe tych materiałów dla urządzeń i konstrukcji pomieszczenia (budynku) jest większe (do szkody całkowitej włącznie). W świetle obowiązujących przepisów wartość „gęstości obciążenia ogniowego” przyjmowana jest na etapie tworzenia projektu danego budynku. Nie jest również weryfikowana podczas odbiorów budynku. Doświadczenie zawodowe pokazuje, że wartość tego parametru występująca w działającym zakładzie zazwyczaj zdecydowanie różni się od wartości wziętej do projektu. Zaznaczyć należy, że parametr ten ma ogromne znaczenie dla scenariusza pożarowego.

W odniesieniu do branż cechujących się podwyższonym ryzykiem pożarowym spełnienie wymogów ustawowych bardzo często nie wystarcza. W celu prawidłowego zabezpieczenia majątku klienta inżynierowie PZU Lab kierując się dobrą praktyką inżynierską i doświadczeniami szkodowymi, wskazują kierunki poprawy bezpieczeństwa pożarowego danego klienta. Podział budynków o dużej powierzchni (jedno- i wielokondygnacyjnych) na wiele stref pożarowych ma zasadnicze znaczenie w zmniejszaniu ryzyka dużych szkód. Przepisy państwowe, zwłaszcza w budynkach produkcyjno-magazynowych, dopuszczają bardzo duże powierzchnie stref pożarowych (rzędu kilku czy nawet kilkunastu tys. m²). Z ubezpieczeniowego punktu widzenia wskazane jest, aby powierzchnie stref pożarowych były jak najmniejsze, a dodatkowo w ramach jednej strefy wskazany jest jej podział na mniejsze (małe) pomieszczenia. Inżynierowie PZU Lab pomagają wdrożyć wysoką kulturę bezpieczeństwa pożarowego prowadzonych procesów i wskazują działania mające na celu zredukować zagrożenie pożarowe. W zależności od specyfiki danego zakładu można to robić m.in. poprzez odseparowanie procesów o podwyższonym zagrożeniu pożarowym z obszaru produkcyjnego (np. stanowiska lakiernicze, miejsca ładowania wózków elektrycznych lub też miejsca przechowywania i rozlewania substancji niebezpiecznych). Inżynierowie PZU Lab pomagają w opracowaniu specjalnych dedykowanych list kontrolnych. Wskazują miejsca newralgiczne, które należy w odpowiednim okresie czasu kontrolować. Jako dużą wartość dodaną dla klienta podejmującego współpracę z PZU Lab jest wykonywanie badań instalacji elektrycznych kamerą termowizyjną oraz możliwość wyceny majątku klienta w oparciu o wartości odtworzeniowe.

STAN INFORMATYZACJI

ZINTEGROWANE SYSTEMY INFORMATYCZNE SĄ NA WYCIĄGNIĘCIE RĘKI

Wykorzystanie informatyki i Internetu w MŚP w szeroko rozumianej branży meblarskiej pozostawia wciąż wiele do życzenia. A szkoda, gdyż informatyzacja niesie ze sobą same korzyści. Wspólnym mianownikiem dla różnych rozwiązań oferowanych na rynku jest realizacja celu biznesowego – maksymalizacja zysku, efektywność wykorzystania posiadanych zasobów i minimalizacja kosztów.

 PIOTR KUBOSZEK, EKSPERT DS. IT

Nie można sobie dziś wyobrazić funkcjonowania przedsiębiorstwa bez jakiegokolwiek wykorzystania komputerów i zainstalowanego na nich oprogramowania, np. księgowego, pakietu biurowego, programu pocztowego, przeglądarek internetowych czy specjalistycznego oprogramowania optymalizacji rozkroju lub/i CAD/CAM. Komputery są dziś obecne wszędzie. Może trudno w to czasem uwierzyć, ale każdy ma w kieszeni mały, ale jakże wydajny komputer w postaci smartfona. Co ciekawe, często właściciele firm meblarskich mają tak wysokowydajne „zabawki”, że mocą obliczeniową przewyższają komputery, na których pracują osoby w dziale obsługi klienta. Pytanie jest zatem proste: jak je właściwie wykorzystać? Słowo „właściwie” może być rozumiane na różne sposoby, w zależności od typu przedsiębiorstwa i przyjętej strategii funkcjonowania.

Zastosowanie informatyki w polskich firmach szeroko rozumianej branży meblarskiej pozostawia, niestety, wiele do życzenia. Co więcej, pisałem o takim złym stanie informatyzacji 4-5 lat temu, kiedy zaczynałem współpracę z organizacjami i wydawnictwami meblowymi, i niestety, muszę przyznać, że w dalszym ciągu stan informatyzacji nie poprawił się zbyt wiele. Przykłady? Można sypać jak z rękawa!

Bezpieczeństwo danych to podstawa

Na początek weźmy systemy sprzedażowe, magazynowe i księgowo. W tym przypadku sytuacja jest i tak najlepsza, bo wiele firm już korzysta ze zintegrowanych systemów, takich jak CDN Optima, CDN ERP XL, Symfonia czy Subiekt. Ale równolegle na popularności nie tracą systemy DOS-owe, oparte na bazach danych dBase, które nie są bezpieczne ani pod względem spójności danych, ani pod względem łatwego dostępu do nich osób postronnych. W przypadku tych systemów, które nazwijmy ERP, zmianę wymusił postęp technologiczny, w tym m.in. brak wsparcia dla



systemu Windows XP oraz wprowadzenie systemów 64-bitowych, takich jak Windows 8.1 i Windows 10, na których „stare” programy po prostu nie uruchamiają się.

Pozorne oszczędności

Znacznie gorzej sytuacja wygląda w przypadku oprogramowania optymalizacji rozkrojów oraz CAD/CAM. Pozorne oszczędności

poczynione na etapie zakupu pilarek (szczególnie panelowych) oraz maszyn CNC (centra obróbcze i centra wiertarskie) bardzo szybko, pisząc kolokwialnie, odbijają się czkawką. Zamiast zintegrowanych z maszynami programów biurowych (np. CutRite dla pilarek Holzma, WoodWOP dla centrów obróbczych Weeke) stosuje się rozwiązania polegające na wprowadzaniu danych bezpośrednio na maszynie. Maszyna zamiast pracować, czeka, aż operator wprowadzi dane/zaprogramuje operacje, co można by było przygotować w biurze. Co więcej, firmy posiadające więcej niż jedną maszynę sterowaną numerycznie nie prowadzą wspólnych zbiorów programów dostępnych dla każdej z maszyn, lecz pojedyncze programy są zapisywane na dyskach komputerów sterujących tymi maszynami.

Strona internetowa to za mało

Najgorzej jednak sytuacja przedstawia się w obszarze wykorzystania Internetu, a także integracji aplikacji. Polskie firmy, mimo prawie 25 lat, które minęły od chwili przyłączenia pierwszej polskiej sieci lokalnej do światowej sieci internetowej, w bardzo niskim stopniu wykorzystują dobrodziejstwa płynące z tego medium.

Na początku – strona internetowa, która powinna być wizytówką firmy – a więc nowoczesna, aktualna, spójna w wyglądzie i responsywna, czyli poprawnie wyświetlająca się na laptopie, tablecie, smartfonie...

Dalej – sklep internetowy pozwalający na rozszerzenie działalności firmy poza rynek lokalny. Ale czy tylko e-sklep? Dziś e-sklep to dużo za mało. Klienci, zarówno detaliczni, jak i profesjonalni, oczekują możliwości optymalizacji rozkroju on-line, jak również możliwości złożenia zamówienia na konfigurowalne bryły meblowe (szafki, blaty, szafy przesuwne) z automatyczną kalkulacją kosztów, płatnością on-line i śledzeniem przesyłki, której spodziewają się „na już”.

Wszystko to jest możliwe i dostępne na wyciągnięcie ręki. Wiele firm wdrożyło systemy typu eRozrys czy internetowy kreator mebli. Ale firma osiągnie sukces tylko wtedy, gdy będzie umiała zintegrować systemy internetowe z oprogramowaniem przygotowania produkcji, sterowania maszynami, a finalnie z systemami ERP. Czyż to nie wspaniałe uczucie dla właściciela firmy, gdy wie, że zlecenie wprowadzi przez Internet klient, optymalizacja rozkroju wygeneruje się sama, informując klienta o kosztach, pliki produkcyjne na maszyny CNC przygotowują się automatycznie w tym samym czasie, a dane dla pilarek i centrów obróbczych zostaną przesłane siecią wewnętrzną do tychże maszyn? Magazyn automatyczny zasilony informacjami o ilości i rodzaju płyt sam skompletuje „kanapkę” i dostarczy ją pod pilarkę, a pobranie płyt, skompletowanie gotowych formatek czy też złożonych mebli spowoduje wygenerowanie dokumentów magazynowych. Końcowym rezultatem będzie wysłanie wiadomości SMS do klienta, że zlecenie jest gotowe do odbioru lub wysyłki i wygenerowanie faktury wysłanej pocztą elektroniczną do klienta. Klient zrealizuje zaś płatność z wykorzystaniem przelewu internetowego lub karty akceptowanej w rozliczeniach internetowych. Na sam koniec kurier powiadomiony również SMS-em, mailem bądź wpisem do systemu zdalnego zarządzania klientami o czekającej przesyłce, znając jej gabaryty i ciężar, stawia się o wyznaczonej porze po odbiór przesyłki. Czyż nie jest to kusząca perspektywa?

Środki na innowacje

Skoro już o perspektywie mowa, to nareszcie ruszyły pierwsze konkursy na wykonanie projektów i nabory wniosków na dofinansowanie ze środków pomocowych w ramach Horyzontu 2014-2020. Głównymi obszarami dofinansowania są: wsparcie prac B+R w przedsiębiorstwach, wdrożenie i komercjalizacja innowacji produktowych i procesowych oraz wdrożenie nowoczesnych rozwiązań technologii informacyjno-

komunikacyjnych w procesach biznesowych przedsiębiorstw. Słowem kluczem jest tutaj innowacja, przez którą, zgodnie z Oslo Manual, rozumie się wprowadzenie do praktyki w przedsiębiorstwie nowego lub znacząco ulepszonego rozwiązania w odniesieniu do produktu (towaru lub usługi), procesu, marketingu lub organizacji. Stąd też możemy wyróżnić innowację produktową, technologiczną oraz organizacyjną, procesową lub marketingową.

Innowacja w obszarze IT dla firm branży meblarskiej to opracowanie i wdrożenie układu systemów informatycznych obejmujących swoim zakresem zarządzanie przedsiębiorstwem, technologiczne przygotowanie produkcji wraz z projektowaniem i konfigurowaniem mebli oraz planowanie i zarządzanie produkcją w bezpośrednim powiązaniu ze sterowaniami CNC zastosowanych maszyn i urządzeń.

Podsumowanie

Najwyższy czas zaprzeczyć powszechnie panującej opinii o tym, że informatyzacja firmy, w tym udostępnienie usług przez Internet, to niepotrzebny wydatek i wyłącznie same problemy. Wykorzystanie maszyn zakupionych w ramach dotacji unijnych nie przyniesie oczekiwanych zysków, jeśli nie będą one pracowały efektywnie (obłożenie na poziomie min. 80 proc.), najlepiej co najmniej na dwie zmiany. Ale żeby takie obłożenie uzyskać, konieczna jest automatyzacja przyjmowania i generowania zleceń, która bez zintegrowanych rozwiązań informatycznych z wykorzystaniem modułów internetowych nie może zaistnieć.

Szanowni Państwo, Szefowie i Właściciele hurtowni meblarskich oraz firm produkujących meble. Jeżeli zależy Wam na rzeczywistych oszczędnościach, najwyższy czas na zmianę! Niech obawa przed nieznanym i brak specjalistycznej wiedzy ustąpią przed podjęciem odważnej decyzji o wdrożeniu sprawdzonych na rynku rozwiązań informatycznych. A zanim zadacie sakramentalne pytanie: „Ile to kosztuje i dlaczego pozornie tak dużo?”, należy policzyć z kartką i ołówkiem w rękę, ile kosztuje brak zintegrowanych rozwiązań informatycznych i internetowych oraz czy firmę nadal stać na komfort nieposiadania takich systemów. Dzisiejszy sposób obsługi klienta oparty w większości na indywidualnym, kosztownym kontakcie sprzedawca – klient oraz długotrwałym działaniu zaskarżającym zlecenie klienta na zlecenie produkcyjne musi zostać sprowadzony do działań kontrolnych automatycznego procesu samoobsługi klienta w chmurze obliczeniowej, zapoczątkowującego proces automatycznej realizacji zleceń usługowych i produkcyjnych.



System informatyczny, na który składa się przede wszystkim sprzęt, oprogramowanie to środek trwały, który w przeciwieństwie do kosztu pracownika buduje wartość księgową firmy, jest wykorzystywany przez wiele lat, jest niezależny od pracowników go obsługujących, pozwala na prowadzenie zautomatyzowanej działalności, tańszej, szybszej, wydajniejszej, 24 godziny 7 dni w tygodniu.



PROJEKT EKO-MEBEL W ŚWIETLE MOŻLIWOŚCI ZASTOSOWANIA PRZEMYSŁOWEGO

ODPOWIEDZIALNA PRODUKCJA MEBLI

Przeciętny klient nie chce już kupować mebli, których produkcja nie bierze pod uwagę zrównoważonego rozwoju w zakresie ochrony środowiska oraz całego systemu produkcyjnego.

 SYLWIA OLEŃSKA, PIOTR BEER

 EKO-MEBEL

 Narodowe Centrum
Badań i Rozwoju

Polska od lat umacnia swoją pozycję głównego eksportera mebli na całym świecie. Obecnie jesteśmy czwartym eksporterem mebli w zestawieniu wartościowym produktów (wyrzedzają nastylko Chiny, Niemcy i Włochy), a w zestawieniu ilościowym polscy producenci przegrywają walkę o rynki zagraniczne jedynie z Chinami. Jednak 80 proc. eksportowanych przez Polskę mebli trafia na rynek niemiecki. Sprzedawane są one jako produkty tanie o właściwej jakości. Droższe wyroby przegrywają zwykle walkę na rynku z markowymi, zagranicznymi meblami. Polscy przedsiębiorcy nie mogą walczyć swoim towarem z zagraniczną konkurencją, gdyż większość produkcji wykonywana jest głównie na zlecenia zagranicznych sieci handlowych bądź marek. Polskie wyroby nie charakteryzują się zwykle oryginalnym, własnym wzornictwem, przez co istnieje uzasadniona obawa, iż w momencie, gdy zleceniodawca znajdzie tańszego podwykonawcę, wycofa się, a to stworzy ogromny problem dla polskiej branży meblarskiej.

Poza tym polskie meble nie posiadają obecnie żadnych innych walorów, które zachęcałyby zagraniczne rynki do tego, aby wybierać nasze produkty. Jednym z takich aspektów jest choćby ekologia, na którą większość konsumentów oraz Unia Europejska zwracają coraz większą uwagę. W związku z opisaną sytuacją, w ramach realizacji projektu EKO-MEBEL, określono kierunek rozwoju technologii ekoklejenia materiałów kompozytowych stosowanych w meblarstwie w ramach realizacji fazy badawczo-rozwojowej. Po pierwsze, na podstawie ankiet przeprowadzonych w średnich i dużych przedsiębiorstwach stwierdzono, że około 85 proc. firm meblarskich jest zainteresowanych wdrażaniem nowych technologii i/lub nowych produktów. Oznacza to, że firmy, których obrót jedynie z tytułu eksportu wynosi ponad 30 mld zł rocznie, widzą potrzebę rozwoju rodzimego przemysłu.

Wielu producentów twierdzi, że jeśli mieliby wprowadzać nowy produkt, to musiałby on spełniać wymagania marketingowe stawiane obecnie wyrobom. W praktyce należy więc opracowywać produkty, które z założenia będą odpowiadać na oczekiwania potencjalnych odbiorców. A trzeba zauważyć, że z upływem lat są one coraz większe. Po pierwsze, konsumenci zwracają coraz większą uwagę na zdrowy styl życia, mając świadomość, że kształtuje się go od podstaw. Dlatego oczekują produktów ekologicznych. W odpowiedzi na te wymagania, w projekcie EKO-MEBEL, w fazie przemysłowej opracowany zostanie klej bazujący na produktach odpadowych, które tym sposobem będą podlegać recyklingowi.

Producenci widzą też problem w braku ciekawego wzornictwa polskich mebli. Elastyczność spoiny klejowej, powstającej w wyniku żelowania kleju opracowanego w fazie przemysłowej projektu, ma pozwolić docelowo na to, aby płyty okleinowane dwustronnie mogły być wykańczane dowolnymi, różnymi parami oklein naturalnych. Drugim kierunkiem działania będzie więc w praktyce stworzenie możliwości przyszłemu klientowi na indywidualne zaprojektowanie wzoru wykończeniowego swojego mebla, np. wybranie innego koloru wnętrza mebla w stosunku do części zewnętrznej.

Badania pokazują jednak, że głównym problemem blokującym firmy przed wdrażaniem nowych sposobów produkcji jest obawa o koszty ponoszone w związku z realizacją przedsięwzięcia. Wdrożenie nowej technologii w firmie wiąże się zwykle nie tylko z koniecznością przebrojenia maszyn i doszkolenia członków załogi, ale zmusza właścicieli firm do inwestycji związanych z zakupami nowych maszyn czy urządzeń produkcyjnych. W związku z tym kolejnym kierunkiem podjętym w fazie prac rozwojowych projektu będzie dostosowanie obecnie funkcjonujących w zakładach parków maszynowych do produkcji elementów okleinowanych asymetrycznie.

Celem kontroli przyjętych założeń i stałego sprawdzania trendów rynkowych w branży meblarskiej, w wyniku fazy K stworzono platformę internetową (www.eko-mebel.pl). Na platformie tej zainteresowani producenci będą mieli możliwość wymiany swoich opinii, a osoby realizujące projekt – stałego udoskonalania podjętych wcześniej założeń projektowych w aspekcie potrzeb rynkowych.



Projekt EKO-MEBEL finansowany jest ze środków Narodowego Centrum Badań i Rozwoju w ramach programu TANGO1, nr umowy „TANGO1/266389/NCBR/2015”.



PROJEKT ERGOSIGN



ERGONOMII MOŻNA SIĘ NAUCZYĆ

Projekt ERGOSIGN jest nie tylko odpowiedzią na potrzeby rynku pracy, kształcenia i szkolenia zawodowego, ale również ma za zadanie stymulować studentów i bezrobotnych do skoncentrowania swojej kariery na przemyśle meblarskim.

OPRACOWANIE NA PODSTAWIE MATERIAŁÓW OIGPM

Od 2 listopada 2015 r. Ogólnopolska Izba Gospodarcza Producentów Mebli wraz z partnerami zagranicznymi realizuje projekt pod nazwą ERGOSIGN w ramach programu Erasmus+. Projekt ERGOSIGN jest przeznaczony dla osób związanych z ergonomią produktów tapicerowanych oraz służących do snu. Jest on odpowiedzią na potrzeby rynku pracy, gdyż ten potrzebuje cały czas osób posiadających jak największą wiedzę i umiejętności. Głównym celem projektu jest stworzenie kursu doształcającego, który pozwoliłby zwiększyć wiedzę, rozwinąć umiejętności oraz wykreować odpowiednią, satysfakcjonującą postawę pracownika. Kurs zrealizowany zostanie za pomocą technologii cyfrowej, pozwalając tym samym na uczestnictwo wszystkim chętnym osobom, nie faworyzując przy tym żadnej grupy społecznej bądź wiekowej. Projekt ważny jest z punktu widzenia Polski i krajów członkowskich UE, gdyż jedna czwarta światowych mebli oraz elementów wytwarzanych do produktów sypialnianych pochodzi z tych regionów. W 2012 r. ponad 900 000 europejskich pracowników zatrudnionych było w około 126 000 firm. W roku 2015 produkcja przyniosła dochody mniejsze o 13 proc. w porównaniu z 2007 r., podczas gdy produkcja na rynku azjatyckim wzrosła o 230 proc. w tym samym okresie. W tym kontekście ważna jest konkurencyjność rynku europejskiego, na którą wpływa dostępność surowców, inwestowanie w maszyny i wyposażenie oraz kwalifikacje siły roboczej. Dlatego tak ważne jest zwiększenie kompetencji i umiejętności pracowników poprzez szkolenia. Edukacja oraz doształcanie mogą pomóc przezwyciężyć kryzys społeczno-ekonomiczny, którym dotknięte zostały kraje UE. W związku z tym projekt ERGOSIGN ma za zadanie promować i przewidywać przyszłe potrzeby w zakresie umiejętności oraz pobudzić do współpracy przemysł, partnerów społecznych i edukacyjnych. Dotychczas partnerzy projektu skoncentrowani byli na zidentyfikowaniu dostępnych kursów kształcących bądź uzupełniających z zakresu ergonomii. Zrozumienie ich programów pozwoliło na przeprowadzenie ankiety badającej, jak swoją wiedzę, umiejętności oraz postawy oceniają osoby związane z ergonomią oraz produktami tapicerowanymi i służącymi do snu. Przeanalizowanie wyników badań pozwoliło na zidentyfikowanie obszarów, w których występują braki i nad którymi należy popracować. Następnym etapem pracy dla partnerów projektu jest stworzenie materiałów naukowych służących nauczaniu i uruchomieniu kursu.

PROJEKT BEYOND 45+



RÓWNE SZANSE

Program BEYOND 45+ ma w swoich założeniach aktywizować grupę zawodową 45+ poprzez wyrównanie szans i włączenie jej do funkcjonowania społecznego.

OPRACOWANIE NA PODSTAWIE MATERIAŁÓW OIGPM

Od 1 września 2015 r. Ogólnopolska Izba Gospodarcza Producentów Mebli realizuje europejski projekt BEYOND 45+ w programie Erasmus+, podejmujący tematykę rozwoju zawodowego i dyskontowania wiedzy oraz doświadczenia pracowników 45+ w branżach o wysokim, negatywnym wpływie wahań koniunkturalnych na rynku pracy. Celem projektu jest aktywizacja zawodowa osób w wieku 45+, wywodzących się i reprezentujących tradycyjne sektory gospodarki, zagrożonych wykluczeniem lub już wykluczonych społecznie z uwagi na brak adekwatnych kompetencji względem oczekiwań rynku pracy. Projekt zakłada dyfuzję umiejętności w obszarze czterech sektorów gospodarki (meblarskim, materiałów drewnopochodnych, budowlanym w kontekście prac wykończeniowych z wykorzystaniem drewna oraz elektronicznym w kontekście projektowania wnętrz i inteligentnych mebli).

Projekt odpowiada na zidentyfikowane potrzeby będące wynikiem sytuacji makroekonomicznej krajów partnerskich i UE. Tendencją obserwowaną od lat jest starzenie się społeczeństwa europejskiego. Dane strukturalne bezrobocia w ciągu 10 lat (2003-2013) wskazują, iż liczba osób w wieku 45+ wśród osób bezrobotnych w Polsce i Czechach podwoiła się, w Hiszpanii potroiła, a w Holandii wzrosła o ok. 40 proc. Dodatkowo kryzys gospodarczy w Europie dotknął wiele tradycyjnych sektorów gospodarki, pogłębiając bezrobocie strukturalne w tych krajach. Ludzie pracujący w tradycyjnych sektorach, nieatrakcyjni dla innych, znaleźli się na marginesie społeczeństwa.

Partnerzy projektu chcą uruchomić transfer wiedzy i know-how poszczególnych sektorów poprzez rozwój elastycznych ścieżek kształcenia sprzyjających rozwojowi nowych umiejętności, a nawet przekwalifikowaniu osób. Poza tym jego odbiorcy zdobędą kwalifikacje w obszarze nowych technologii służących wzrostowi innowacyjności tradycyjnych sektorów, poprzez nowe rozwiązania w obszarze produktu, technologii produkcji, jak np. smart furniture, a także zostanie uaktywniony ich rozwój osobisty w zakresie zachowań przedsiębiorczych, kreatywnych i umiejętności komunikacyjnych.

Program ma w swoich założeniach aktywizować grupę zawodową 45+ przez wypełnienie takich postulatów, jak: wyrównanie szans i włączenie powyższej grupy zawodowej do funkcjonowania społecznego, w szczególności osób starszych i o niewystarczających kwalifikacjach. Ważnym aspektem jest promowanie uczenia się przez całe życie.

Aktualnie partnerzy projektu przeprowadzają ankietę wśród osób pracujących na etapach produkcyjnych w sektorach meblarskim i drzewnym. Dzięki analizie wyników badań możliwe będzie zidentyfikowanie problemów, które przede wszystkim dotyczą pracowników w wieku 45+. Następnym etapem realizacji projektu będzie porównanie wyników wszystkich krajów realizujących projekt i opracowanie kursu, który pomoże wyrównać szanse pomiędzy wszystkimi pracownikami.

PROJEKT WOODUAL

PRACA DLA MŁODYCH

Głównym celem projektu Woodual jest integracja i zwiększenie zatrudnienia młodzieży, stworzenie lepszych warunków przechodzenia ze szkół na rynek pracy. W szczególności projekt ma za zadanie sprzyjać współpracy pomiędzy instytucjami szkolącymi i pracownikami z sektora drzewnego oraz meblarskiego.

 OPRACOWANIE NA PODSTAWIE MATERIAŁÓW OIGPM

Od dnia 1.09.2015 roku Ogólnopolska Izba Gospodarcza Producentów Mebli jest partnerem projektu Woodual w ramach programu Erasmus+. Projekt ten wychodzi naprzeciw panującej sytuacji w Europie, w której to młode osoby w dalszym ciągu są najbardziej dotknięte bezrobociem wywołanym przez kryzys. Stopa bezrobocia wśród tej grupy wiekowej według danych Eurostatu w kwietniu 2014 r. wynosiła 22,5 proc., czyli 5,4 mln osób w wieku 15-24 lata w UE. Istnieją znaczące różnice pomiędzy krajami Europy. Przykładowo stopa bezrobocia wśród młodzieży we Włoszech wynosi 40 proc., w Hiszpanii ponad 50 proc., gdy równocześnie w Niemczech, Szwajcarii i Austrii ten wskaźnik nie przekracza 10 proc.

Paradoksalnie w Europie rejestruje się niedobory młodej, wykwalifikowanej siły roboczej i wiele ofert pracy oczekuje na zgłoszenie się odpowiednich kandydatów. Taka niezgodność jest najwyższa we Włoszech i Hiszpanii, podczas gdy Wielka Brytania i Niemcy wskazują na znacznie niższe niedostosowanie młodzieży do rynku pracy. Sugeruje to występowanie znaczących różnic w systemie edukacyjnym, szkolnym i przekształcaniu się uczniów w pracowników.

Zawodowe i edukacyjne programy mogą odgrywać kluczową rolę w przygotowywaniu studentów do wejścia na rynek pracy i reagowania na potrzeby rynku pracy, co stanowi inteligentną i zrównoważoną reakcję na kryzys gospodarczy i być może zmniejszenie bezrobocia. Mimo że szkolenia zawodowe są dostępne, to cały czas stoi przed nimi wiele wyzwań związanych z różnymi problemami:

1. brak zainteresowania ze strony młodych ludzi zawodami manualnymi, wykwalifikowanymi i tradycyjnymi sektorami gospodarki ze względu na przyjęte stereotypy,
2. pracodawcy często nie mogą znaleźć odpowiednio wykwalifikowanych pracowników,
3. wzrost zapotrzebowania na coraz to większe umiejętności i kwalifikacje,
4. większość programów nauczania VET nie jest w stanie sprostać aktualnym i przyszłym potrzebom,

5. podwójne systemy nauczania mają ogromny potencjał i powinny zwiększać zatrudnialność młodzieży w zawodowych ścieżkach treningowych.

Problemem jest fakt, że systemy nauczania nie są jednakowo rozwinięte w całej Europie i nie jest łatwym zadaniem przenieść je z „krajów modelowych” do wszystkich pozostałych. Problem stanowią też ramy prawne z zakresu kształcenia i szkolenia.

W tym kontekście projekt Woodual ma na celu zbudowanie silnej i wspomagającej kontynuację relacji partnerskiej pomiędzy różnymi podmiotami działającymi w sektorach wytwórczych, meblarskich, eksperckich z zakresu kształcenia i szkolenia w celu aktualizacji i poprawy obecnego stanu wykwalifikowania i braków pracowników oraz uzupełnienia luk w ich umiejętnościach. Jednocześnie projekt ma za zadanie opracować wytyczne i nowe metody mające na celu otwarcie drogi do szerszego stosowania dualnego systemu kształcenia.



PROJEKT WOODUAL UKIERUNKOWANY JEST NA MŁODYCH LUDZI, W CELU STWORZENIA LEPSZYCH WARUNKÓW PRZEJŚCIA OD ETAPU EDUKACJI DO ETAPU ZATRUDNIANIA. FOT. MAŁGORZATA GACKOWSKA

23. INTERNATIONAL WOOD MACHINING SEMINAR

MERYTORYCZNIE O PRZEMYSŁE DRZEWNYM I MEBLARSKIM

Ogólnopolska Izba Gospodarcza Producentów Mebli we współpracy z Wydziałem Technologii Drewna Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie i Wydziałem Mechanicznym Politechniki Gdańskiej mają zaszczyt zaprosić Państwa na 23. International Wood Machining Seminar. Wydarzenie organizowane jest w dniach 28-31 maja 2017 roku w Ożarowie Mazowieckim, w Centrum Konferencyjnym Mazurkas.

 OPRACOWANIE NA PODSTAWIE MATERIAŁÓW OIGPM



International Wood Machining Seminar to jedno z ważniejszych międzynarodowych wydarzeń poświęconych drzewnictwu, organizowanych co 2 lata w różnych krajach na świecie. Poprzednie seminaria odbywały się w takich krajach, jak Kanada, Japonia, Szwecja, Francja, Stany Zjednoczone czy Niemcy. Nigdy dotąd takie seminarium nie było organizowane na terenie Polski. Stąd jest to doskonała okazja do promocji dorobku polskiego przemysłu drzewnego i meblarskiego, zarówno na rynku krajowym, jak i międzynarodowym.

Zakres tematyczny seminarium związany jest z przemysłem drzewnym, czyli kierowany jest do wszystkich jednostek naukowych na świecie zajmujących się technologią drewna. Bardzo często w seminariach tych uczestniczą przedsiębiorcy związani z szeroko pojętą technologią drewna, czyli producenci mebli, konstrukcji drewnianych, producenci maszyn i narzędzi do obróbki drewna, producenci komponentów służących do wykańczania powierzchni drzewnych i drewnopochodnych. Dzięki temu seminarium jest

doskonałą okazją do wymiany doświadczeń i dyskusji na tematy związane z przyszłymi rozwiązaniami technologicznymi, inżynierią materiałów drewnopochodnych, przedsiębiorczością, jak również międzynarodową wymianą towarów.

W trakcie seminarium przewidziane jest dodatkowo zwiedzanie jednych z najbardziej znanych miejsc pod Warszawą, takich jak Żelazowa Wola – miejsce urodzenia Fryderyka Chopina oraz skansen w Kampinoskim Parku Narodowym, gdzie zachowały się jedne z nielicznych przykładów mazowieckiego budownictwa ludowego.

Po seminarium zaplanowana jest dodatkowo dwudniowa wycieczka, obejmująca odwiedzenie zakładów przemysłowych IKEA Industry w Wielbarku oraz Szynaka Meble w Lubawie. W ramach wycieczki przewidziane jest również poznanie średniowiecznej historii zamku w Nidzicy.

W celu uzyskania dokładniejszych informacji prosimy o odwiedzenie strony internetowej seminarium: www.iwms23.pl



FACULTY OF WOOD
TECHNOLOGY
WULS-SGGW



HISTORY IS WISDOM
FUTURE IS CHALLENGE



GDAŃSK UNIVERSITY
OF TECHNOLOGY
FACULTY OF MECHANICAL ENGINEERING



„POLSKIE MEBLE – KONKURENCYJNA POLSKA”

KONGRES MEBLARSKI NA 20-LECIE OIGPM

„Polskie meble – konkurencyjna Polska” – pod takim hasłem odbył się, zorganizowany przez OIGPM wraz z Międzynarodowymi Targami Poznańskimi i firmą Promedia, Ogólnopolski Kongres Meblarski. To wydarzenie, wpisane w tegoroczne obchody 20-lecia Ogólnopolskiej Izby Gospodarczej Producentów Mebli, uświetniło swoją obecnością wielu znamienitych gości reprezentujących branżę meblarską, a także przedstawiciele władz państwowych, uczelni, stowarzyszeń. Ale przede wszystkim było to wyjątkowe spotkanie przyjaciół meblarzy – Ambasadorów Meblarstwa, którzy z oddaniem pracowali na wspólny sukces meblarstwa w Polsce.

 MAŁGORZATA GACKOWSKA

Ważnym punktem tegorocznych obchodów 20. jubileuszu Ogólnopolskiej Izby Gospodarczej Producentów Mebli był zorganizowany na targach DREMA/FURNICA/SOFAB Ogólnopolski Kongres Meblarski „Polskie meble – konkurencyjna Polska”. Termin tego wydarzenia nie był przypadkowy, wszak w dniach 13-16 września br. stolica Wielkopolski stała się mekką polskiego przemysłu meblarskiego i drzewnego. Dla tysięcy producentów mebli z całej Polski i z krajów sąsiednich to trio targowe stanowiło doskonałą okazję do zapoznania się z nowościami w ofercie wiodących dostawców rozwiązań dla przemysłu meblarskiego, a także z aktualnym stanem branży. Kompleksowemu omówieniu najważniejszych kwestii związanych z rozwojem, aktualną kondycją i wyzwaniem, przed jakimi stoi polskie meblarstwo posłużył właśnie Ogólnopolski Kongres Meblarski. Głównym tematem tego spotkania była konkurencyjność polskiej branży meblarskiej na zagranicznych rynkach. Dyskusje panelowe z udziałem najważniejszych osobistości przemysłu meblarskiego w Polsce dotyczyły wielu ważnych aspektów, takich jak: eksportowe szanse i zagrożenia, wzornictwo jako czynnik sukcesu, innowacyjna technologia warunkiem konkurencyjności oraz kierunki rozwoju handlu meblami.

– Spotykamy się tutaj z okazji 20-lecia powstania Ogólnopolskiej Izby Gospodarczej Producentów Mebli – mówił Jan Szynaka, prezes OIGPM. – 20 lat to kawał czasu. Obecnie meblarstwo to jedna z największych dziedzin polskiej gospodarki, którą określają nie tylko liczby, ale również poziom innowacyjności. Cieszę się, że przez te lata siła naszej branży tak mocno rosła, że dziś możemy być partnerem dla władz państwowych – dodał.

W tym miejscu na scenę został wywołany gość honorowy Kongresu – wicepremier Mateusz Morawiecki. Nie szczędził on pochwał kierowanych pod adresem polskiej branży meblarskiej, którą uznał za jedną z kluczowych w polskiej gospodarce. Minister rozwoju zapowiedział nowe instrumenty wsparcia dla branży meblarskiej.

– Przemysł meblarski jest koniem pociągowym całego polskiego przemysłu i w Planie na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju będziemy się starali wzmocnić go jeszcze bardziej – zapowiedział wicepremier Morawiecki.

Minister serdecznie gratulował przedstawicielom polskiego przemysłu meblarskiego sukcesu, jaki osiągnęli oni na arenie międzynarodowej.



O SUKCESIE BRANŻY MEBLARSKIEJ ŚWIADCY FAKT, IŻ JEST ONA W CENTRUM ZAINTERESOWANIA WŁADZ PAŃSTWOWYCH. FOT. M. GACKOWSKA



Ogólnopolski Kongres Meblarski „Polskie meble – konkurencyjna Polska” stanowił ważny punkt tegorocznych obchodów 20-lecia istnienia OIGPM. Fot. M. Gackowska

– Postęp w zakresie rozwoju, technologii, możliwości produkcyjnych, ekspansji eksportowej polskiej branży meblarskiej jest fenomenalny – mówił Mateusz Morawiecki. – Branża meblarska przez te wszystkie lata stworzyła swoisty plan na rzecz odpowiedzialnego rozwoju, bo jest niezwykle obiecująca, dynamiczna, jest polska, a my poprzez taki plan chcemy budować polski kapitał, polską własność. Zwieńczeniem wizyty Mateusza Morawieckiego na Kongresie Meblarskim było wręczenie statuetki Ambasadora Meblarstwa, którą to Ogólnopolska Izba Gospodarcza Producentów Mebli wyróżniła osoby wspierające branżę przez lata.

– Trudno powiedzieć, jak bardzo wierzę w branżę meblarską. Moja obecność tutaj nie jest przypadkowa. Będę się starał być waszym ambasadorem, bo nie tylko liczba pracowników świadczy o sile polskiego meblarstwa, ale również

to, jaką wysoką wartość dodaną, jaki potencjał eksportowy, jaki potencjał innowacyjności i potencjał marki „made in Poland” ze sobą niesie. Jeśli państwo odniesie w tym zakresie sukces, to cała polska gospodarka będzie na bazie tych wspaniałych waszych produktów – mebli promowana – konkludował wicepremier Mateusz Morawiecki.

Oprócz wicepremiera statuetki Ambasadora Meblarstwa otrzymało, z rąk Jana Szynaka i Michała Strzeleckiego z OIGPM, wielu znamienitych gości związanych od lat z branżą meblarską.

– 20 lat pracy OIGPM pokazuje, jak branża się zjednoczyła, jak w tej chwili jest ważna i doceniona, również przez władze państwowe. Jestem dumny, że przez te wszystkie lata stworzyliśmy jedną, wielką rodzinę – podsumował Jan Szynaka, prezes OIGPM.

Podczas Ogólnopolskiego Kongresu Meblarskiego „Polskie meble – konkurencyjna Polska” prezes Izby Jan Szynaka oraz dyrektor Biura Izby Michał Strzelecki, w sześciu kategoriach, wręczyli wyróżnienia „Ambasador Meblarstwa”. Wyróżnione osoby w ciągu ostatnich 20 lat przyczyniły się w sposób szczególny do rozwoju polskiej branży meblarskiej.

MINISTERSTWA I IZBY:

- Mateusz Morawiecki, wicepremier, minister rozwoju
- Jolanta Sławomirska, Ministerstwo Rozwoju, Wydział Polityki Przemysłowej, Departament Innowacji
- Iwona Woicka-Zuławska, dyrektor Departamentu Współpracy Ekonomicznej, Wydziału Ekonomicznego, Ministerstwa Spraw Zagranicznych
- Sławomir Wrochna, prezydent Polskiej Izby Gospodarczej Przemysłu Drzewnego
- Marek Adamowicz, były dyrektor Biura Ogólnopolskiej Izby Gospodarczej Producentów Mebli
- Ewa Śwędrowska-Dziankowska, zastępca dyrektora Departamentu Instrumentów Wsparcia, Ministerstwo Rozwoju
- Konrad Tomaszewski, dyrektor generalny Lasów Państwowych
- Witold Waszczykowski, minister spraw zagranicznych
- Andrzej Arendarski, prezes Krajowej Izby Gospodarczej

UCZELNIE I INSTYTUCJE BADAWCZE:

- prof. Krzysztof Krajewski, dziekan Wydziału Technologii Drewna Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie
- prof. Piotr Beer, kierownik Katedry Technologii i Przedsiębiorczości w Przemśle Drzewnym Wydziału Technologii Drewna Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie
- prof. Bartłomiej Mazela, dziekan Wydziału Technologii Drewna Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu
- prof. Jerzy Smardzewski, kierownik Katedry Meblarstwa Wydziału Technologii Drewna Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu
- Maria Antoni Hikiert, dyrektor Ośrodka Przemysłu Płyt Drewnopochodnych w Czarnej Wodzie
- prof. Ewa Ratajczak, dyrektor Instytutu Technologii Drewna w Poznaniu
- dr Władysław Strykowski, były dyrektor Instytutu Technologii Drewna

MEDIA I PROMOCJA BRANŻY:

- Przemysław Trawa, prezes zarządu Międzynarodowych Targów Poznańskich
- Tomasz Kobierski, wiceprezes zarządu Międzynarodowych Targów Poznańskich
- Józef Szyszka, dyrektor Międzynarodowych Targów Meble Polska i Furnica
- Małgorzata Deręgowska, redaktor i koordynator ds. reklamy Biznes Meble.pl
- Marek Hryniewicki, redaktor naczelny Biznes Meble.pl
- Beata Michalik, redaktor prowadząca Biznesmeblowy.pl
- Zbigniew Owsiak, prezes zarządu Wydawnictwa Inwestor Sp. z o.o.



LIDERZY PRZEDSIĘBIORSTW PRODUKUJĄCYCH PÓLPRODUKTY MEBLARSKIE I MEBLE Z PŁYT DREWNOPOCHODNYCH:

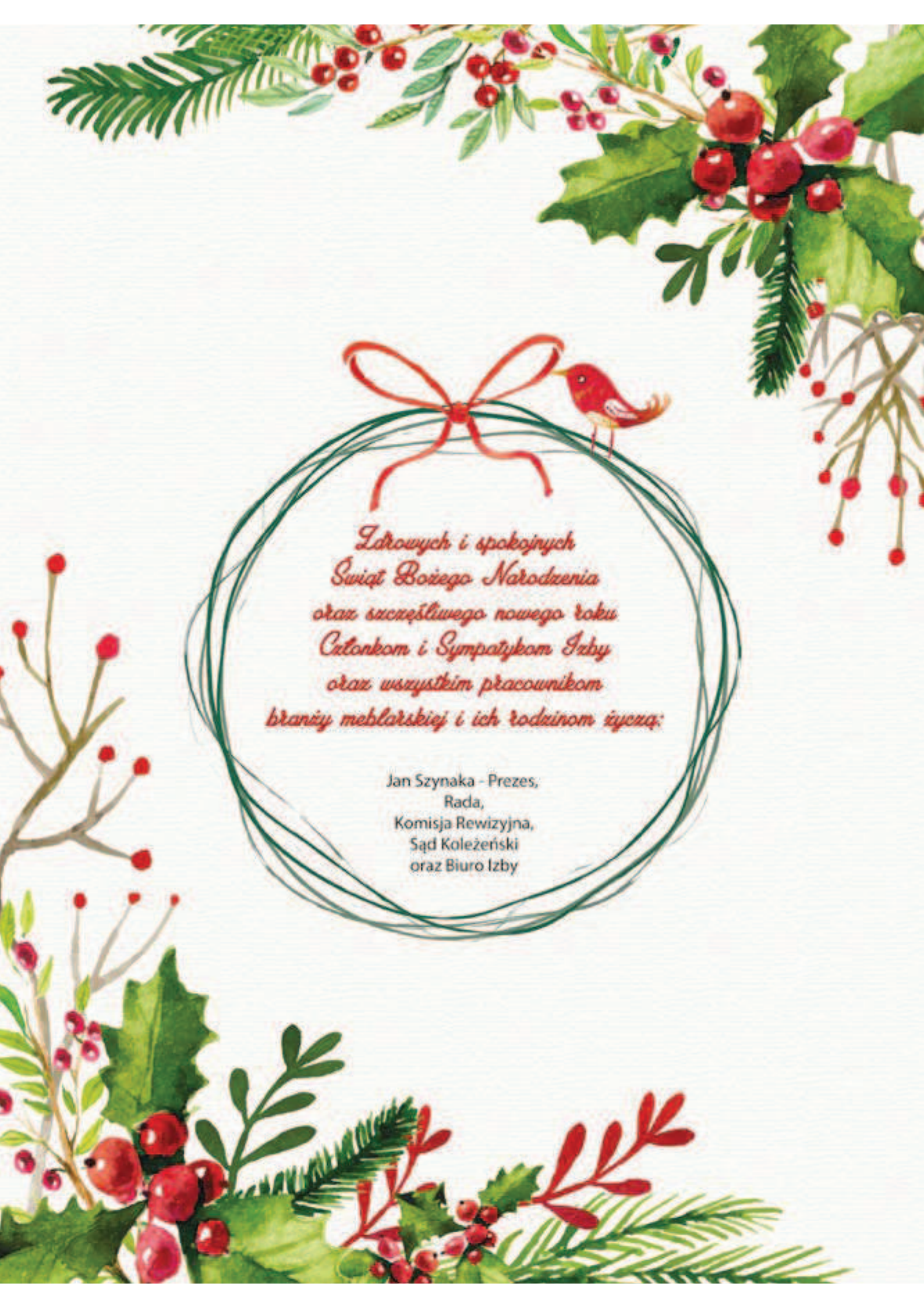
- Jan Szynaka, prezes zarządu Szynaka Meble
- Maciej Formanowicz, prezes zarządu Fabryk Mebli Forte SA
- Tomasz Jańczak, prezes zarządu KRONOSPAN Szczecinek
- Wojciech Gałkiewicz, członek zarządu Pfeleiderer Prospan Sp. z o.o.
- Zbigniew Nikelewski, dyrektor IKEA Industry Lubawa
- Wojciech Waligóra, prezes IKEA Industry Lubawa
- Krzysztof Ornowski, prezes Zakładu Stolarskiego ORISTO
- Mirosław Wolski, prezes zarządu SCHATTDECOR
- Leszek Wójcik, prezes Wójcik Fabryka Mebli Sp. z o.o.
- Tadeusz Chmiel, prezes Black Red White
- Dariusz Machulski, prezes FURNIKO
- Bogdan Szewczyk, prezes Meble BODZIO

LIDERZY PRZEDSIĘBIORSTW PRODUKUJĄCYCH MEBLE Z DREWNA LITEGO:

- Zenon Klorek, dyrektor handlowy Przedsiębiorstwa Produkcji Mebli Jafra Bieniek Franciszek
- Wojciech Gieburowski, członek honorowy Ogólnopolskiej Izby Gospodarczej Producentów Mebli
- Janusz Mikołajczyk, prezes zarządu Mikomax Sp. z o.o.
- Jacek Twaróg, prezes Ludwik Styl
- Alfons Stucki, członek zarządu PPH Spar-Meble

LIDERZY PRZEDSIĘBIORSTW PRODUKUJĄCYCH MEBLE TAPICEROWANE:

- Adam Krzanowski, prezes Grupy Nowy Styl
- Piotr Kler, prezes KLER SA
- Ryszard Balcerkiewicz, prezes zarządu NOTI Sp. z o.o.
- David Lhomme, członek zarządu Grupy POLDEM
- Ryszard Rychlik, prezes zarządu PROFIM
- Tadeusz Nadolski, prezes zarządu VERSAL
- Stefan Tkaczyk, prezes zarządu FM Bravo
- Teresa Kramek, wiceprezes zarządu Meblarskiej Spółdzielni Pracy Dąb
- Marek Liberacki, prezes LIBRO
- Tadeusz Respondek, członek rady nadzorczej KLER SA.



*Zdrowych i spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz szczęśliwego nowego roku
Członkom i Sympatykom Izby
oraz wszystkim pracownikom
branży meblarskiej i ich rodzinom życząc:*

Jan Szynaka - Prezes,
Rada,
Komisja Rewizyjna,
Sąd Koleżeński
oraz Biuro Izby